

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 9 Lutego r. s. 1823 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE

Ryga dnia 31 stycznia.

**NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEJMOŚĆ, MARYA FEDEROWNA**, raczyła łaskawie dla dobroczynnego towarzystwa damskiego w Rydze, przesłać 1000 rubli ass., a **JEJ CESARSKA WYŚOKOŚĆ WIELKA KSIĘŻNA ALEXANDRA FEDEROWNA**, 400 rub. ass. Łaska we te dary towarzystwo otrzymało przez Margrabinią Pauluzzi, jenerał gubernatorową, przydującą w tem towarzystwie. (*Zuschauer.*)

## S Z W E C Y A

(z *Gaz. Le Cons. Impartial.*)

Wczora d. 23 odprawilo się uroczyste rozpoczęcie seymu, przez Jego Królewską Mość, wczasie przez konstytucyą przepisany, zwołanego. W wigilią dnia tego, członkowie stanów wezwani byli do znajdowania się na nabożeństwie w wielkiej kaplicy pałacowej, a potem udali się do sali tronowej. Po zgromadzeniu się stanów, Król, ołoczony urzędnikami dworu i wielkimi dygnitarzami, przybył do teyże sali, i z tronu miał następującą mowę do członków stanów:

*Mości Panowie!* Od lat czterestu jak Szwecya dała sobie ustawę fundamentalną, dzień dzisiejszy pierwszym jest, w którym reprezentanci narodu, zgromadzają się na seym zwyczajny. Cztery lata i pół upłynęło od zamknięcia ostatnich waszych posiedzeń. Okres tak długi, wpośród wewnętrzniego pokoju, za nowey konstytucyi, przystosowanej do praw dawnych i do urzędzeń jeszcze dawniejszych, rzadkim jest przykładem w rocznikach świata. Wypadki dni naszych, stawiają liczne dowody nieszczęść, na jakie się przez rewolucyę narażają państwa. Okropności anarchii, wstrząśnienia demokracji, lub wręście uciemnienia despotyzmu, są to plagi, od których się niewiele narodów potrafiło zachować. Opatrzność rozproszyła je w Szwecyi, i wasza konstytucya, wśród burz politycznych pisana, święcie się utrzymała. Każdy dobry obywatel przyzna, że nieoszacowane dobrodzieystwa spokoyności wewnątrz kraju i niepodległości zewnątrz, są wypadkami układu rządu i jego postępowania, z prawidłami zgodnego. Do was, Mości Panowie, którzy wyobrażacie jeden z naynotliwszych narodów kuli ziemskiej, należy, dopomódź mi, ażebym zachował te dobra, których naród dotąd używał, a z któremi się łączy przez związki spraw sobie naydroższych i uczuć nayśodszych. Do was jeszcze należy uznać, że kraj, prawami konstytucyjnemi rządzony, nie może się cieszyć bezpieczeństwem, przez te prawa zaręczonem, jeśli każdy z mieszkańców nie zostanie w granicach, temż prawami opisanych.

Obraz, w którym się WPP. wystawi stan królestwa, da im dokładne wyobrażenie, o staraniach, przez rząd podejmowanych, i o trudnościach, jakich on doświadczał, w zaprowadzeniu ulepszeń, które już naród ocenia.

Komitet tajemny, który mam przedsięwzięcie mianować, będzie uwiadomiony o trudnościach, które trzeba mi było pokonywać, i o zawiadach, które udało mi się szczęśliwie uprzatnąć.

*Mości Panowie, członkowie stanu rycerskiego.*

Stan wasz ustanowiony jest dla obrony kraju; początek jego wywodzi się z zasług, które przodkowie wasi dla spólbywateli swych podejmowali. Wam zostawując w spadku imiona swe i cnot

swych pamięć, obowiązki też swe na was przeleli! Miecycie sobie zawsze za godło: *honor, oycyzna i Król.*

*Mości Panowie, członkowie stanu duchownego.* Jako obowiązkiem stanu ślacheckiego jest bronić od nieprzyjaciela zewnętrznego, kościoły świętey naszej religii, pałace bogatych i chałupy ubogich; jako poświęcenie życia jest naylżeyszą z jego powinności; tak waszém powołaniem jest roznosić i szerzyć naukę Jezusa Chrystusa. Ministrowie Boga pokoju, nauczaycie zgody i jedności, kieruycie umysły do spólnego celu: *poszluszeństwa prawom i jego organom.*

*Mości Panowie, członkowie stanu mieskiego.* Uszluycie handel i przemysł przywieśdź do stanu kwitnacego; staraycie się nadać wartość naszym płodom. W kraju wolnym, uczciwe professyę, któremi się zajmujecie, równe mają prawo do zaszczytów, które dają powodzenie oręza i chwala, tuż za niemi idąca.

*I wy dobrzy i poczciwi włościanie.* Pochlubaycie się zawsze z tego, że jesteście oycami, żywiącymi pokolenia terazniejsze i następne. Nie pogładaycie nigdy z pogardą na ten plug, który, będąc świadkiem pracy waszey, daje wam prawo mówienia ze ślachtetną pociechą: *moo państwa poleca na liczbie jego rolników.* Ziemia, którą uprawiajny, zaspakaja najpierwsze potrzeby naszych spólbywateli, a też same ręce, które sprawniają tę ziemię, zawsze też są gotowe bronić jej od najazdu obcego.

*Mości Panowie!* Bezpieczeństwo kraju wymaga, ażebyśmy się zajęli daniem narodowi praw; zgodnych z konstytucyą, którą się kraj rządzi. Rządzący i rządzony równie zasługują na stateczną naszą troskliwość. Lud chce znać, jasnie i dokładnie, swe obowiązki i swe prawa; chce też, ażeby jego reprezentanci i rząd, wzajemną sobie byli pomocą; od tego połączenia sił, woli i patryotyzmu, oczekuje swey szczęśliwości i swego poważenia: bo prawo zachowania siebie samego, wlane jest od natury, również w narody, jak i osoby szerególne.

Długie rozmyślanie przekonało mię, że władza królewska powinna być odróżnioną i oddzieloną od władzy sądowej, wyjąwszy przypadek łaski; prezydencya w naywyższym trybunale, zostawiona Królowi przez konstytucyą, powinna ustać, a władza sądownicza tym sposobem powinna być oswobodzoną od wpływu; jaki mieć może Monarcha na pierwszy sąd w królestwie. W rzeczy tey, podług przepisów konstytucyi, będzie WPanom przesłane poselstwo.

Moneta stanowi majątek obywateli: ponieważ wyobraża cenę rzeczy nieruchomych i wszystkich płodów. Utrzymanie jej wartości powinno być jednym z głównych przedmiotów prawodawstwa; ale strzeżcie się, Mości Panowie, niebezpieczeństw, wynikających z odmian zbyt szybkich, i chrońcie się od stracenia wszystkiego, przez zbytęzną chęć poprawy.

Doświadczenie, ten naylepszy nauczyciel ludzi, przewodniczyć wam będzie w postanowieniach, które przedsięwziąć macie. Konstytucya nie pozwala mi prosto się wdawać w układ skarbu królestwa, powinienem przestać na oświadczeniu racych życzeń, byleby środki wasze takie były, ażeby mogły od kraju tego oddalić smutne skutki, nad któremi tyle się krajów uzalało.

Pierwsza potrzeba mego serca; zawsze złączonego z dobrem kraju, statecznie mię unosić będzie, do zmniejszenia publicznych ciężarów; jednakże uczucie waszego zachowania, uczucie, które się przywiązuje do utrwalenia waszej niepodległości, zaręcza mi, że będziecie umieli odróżnić to wszystko, czego wymagają terazniejsze okoliczności, od tego, co na pierwszy rzut oka wydać się może zbyt zbytecznym.

Wśród obfitości i najgłębszego pokoju, podobalo się Opatrzności dać nam poznać, że w tem życiu nie ma szczęścia stałego. Dwa wielkie pożary, w jednymże dniu, zagrażały stolicy, i zniszczyły dwie trzecie części miasta *Noriköping*. Zaledwie miesiąc temu, jak miasto *Boras*, od podobnejże klęski, prawie zupełnie znikło. Spiesznie posłałem pomoc dla ofiar tego nieszczęścia. Straty pieniężne łatwe są do nagrodzenia, i z ufnością polegam na waszem przyłożeniu się do odbudowania obu tych miast, z któremi pomyślność okolic sąsiedzkich tak ściśle się jednoczy. Obowiązki Monarchów tak są mnogie, że wyznaczenie możliwości wspierania ludu i cierpiącej ludzkości, nie powinno być im zaprzeczonem.

Roboty około połączenia morza Bałtyckiego z jeziorem *Mälarn*, kanałem *Sodertelje*, zostały ukończone ku końcowi roku 1819. Handel prowincji *Uplandi*, *Westmanii*, *Sudermanii* i *Nericy*, powinien się podnieść przez tę nową drogę.

Połączenie jezior *Weneru* i *Weitern*, tak pożądane dla prowincji wewnętrznych królestwa, zostało ukończone w roku przeszłym. Od brzegów *Smalandy* i *Ostrogotii*, żegluga otwarta, aż do morza północnego; a roboty od jeziora *Weitern* do Bałtyku nie ustawały. Wielki ten pomnik, należący do epoki, w której Szwecya zagrożona była utratą samego nawet imienia, świadczyć będzie w potomności, o śmiałych przedsięwzięciach ludzi, którzy w myśli swej zaszli, aż do złączenia dwóch morz.

Dziękuję W Panom, za udzielenie mi środków, do ukończenia większej części tych robot, i spodziewam się, że wspomoczenie mię do ich ukończenia. Skutki które one wydadzą, są godnością narodu i odznaczającą go wytrwałością.

Dzielo jedności, łączące Szwecyą z Norwegią, ciągle się utrwała. Wierność wzajemna, z jaką oba narody uznają i szanują swe prawa, zabezpiecza spokojność półwyspu, i pomyślność zawsze wzrastającą.

Stosunki z mocarstwami obcemi ciągle są ufne i przyjacielskie. Systemat tylko mojego rządu, czysto zachowawczego i spokojnego, może utrzymać dobre porozumienie, jakie jest między *Skandynawią*, a państwami wszelkiego stopnia.

Syn mój, upoważniony przeze mnie, prosił o rękę Xieźniczki *Jozefiny* *Leuchtenberg* i *Eichstädt*, wnuczki Króla Bawarskiego. Monarcha ten dał swe zezwolenie na ten związek. Radości ztąd mojej nie mogłem przed wami utaić, nawet, przed nadejściem potwierdzeń. Szczęśliwe to zdarzenie, spełniając wasze życzenia i moje, zapewnia dla półwyspu *Skandynawii* tę trwałość, którą miłość jego mieszkańców ku mnie i ku mojemu synowi, oraz wzajemne nasze uczucia, dają mu prawo oczekiwania.

Mości Panowie! ponawiam zapewnienie ku WPP. wszystkich moich uczuć i mey uprzejmości królewskiej.

(z *Gaz. Warsz.*) Włóścianin *Hycker*, mianowany przez Króla mówcą seymowym swojego stanu, uczył się i ukończył nauki w akademii.

Na zgromadzeniu szlachty podano wniosek, aby sesye publiczne się odbywały, i aby pewną liczbę biletów do wejścia słuchaczom rozdawano, czego od czasu rewolucyi naszej w roku 1809 nie było. Zdaje się, iż wniosek ten przyjęty będzie, ile że się zgadza z życzeniem rządu.

#### A U S T R Y A.

*Wiedeń dnia 29 stycznia.*

(z *Gazety Warszawskiej*)

Monarcha nasz był nieco chory; lecz, Bogu dzięki, zupełnie wyzdrowiał.

Xiąże *Suzo* wyjechał ztąd do *Kronstadtu*.

*Wiedeń dnia 23 stycznia.*

Mówią o wielkich przygotowaniach, do świętnej uroczystości, z okoliczności nastąpić mającego ożenienia Arcy Xiecia *Franciszka Karola*, drugiego syna N. C. Jmci z Xieźniczką Bawarską, siostrą przyrodnią Cesarzowej *Jeymości*. Utrzymują, że Xiąże *Metternich*, pod czas swojej bytności w *Monachium*, prosił o rękę Xieźniczki dla rzezonego Arcy-Xiecia. (*Zuschauer*.)

#### P R U S S Y.

*Berlin dnia 4 lutego.*

(z *Gazety Warszawskiej*.)

W końcu bieżącego miesiąca spodziewamy się powrotu Hrabiego *Bernsdorf* naszego ministra interesów zagranicznych, który z radcą nadwornym *Lacrdix* i kilku innymi urzędnikami bawi w *Wiedniu*.

#### N I E M C Y.

*Od brzegow Menu dnia 29 stycznia.*

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Pełnomocnictwo dla Panów *Kephalos* i *Drosinos*, do zaciągania pożyczki dla rządu greckiego, jest wydane d. 23 listopada v. s. roku 1821. P. *Schinas*, sprawujący interesa centralnego rządu greckiego, uznał je za ważne w *Zurich* d. 23 września 1822 r.

List prywatny z *Monachium* donosi, iż na miejscu zgorzałego teatru, będzie wystawiony nowy, zupełnie dawniejszemu podobny; wszystkie zaś przyległe zabudowania mają być zrzucone, aby nowy teatr stał odosobniony. Xiążę *Eugeniusz Beauharnois* pożyczyl na tę budowę milion 500,000 złotych niemieckich bez prowizyi która to summa we 30 latach po 50,000 złotych niemieckich ma być oddana. Budowa ma się ukończyć we dwóch latach.

*Od brzegow Menu dnia 1 lutego.*

(z teyże gazety.)

Izba deputowanych badenskich naradzała się d. 18 z. m. względem prośby, tyczącej się prawa o wolności druku. Przyjęto jednomyślnie tę prośbę. Deputowany *Ziegler* przytoczył wiadome zdania *Melesherba*, obrońcy *Ludwika XVI*. Pan *Dutlinger* wspomniął o wiadomym piśmie kawalera *Gentz* do Króla Jmci Pruskiego, przy wstąpieniu jego na tron i zdaniach *Fryderyka Wielkiego*.

Zbankrutowało w *Frankforcie* 5 bankierow, to jest 3ch chrześcian, a dwóch żydów, którzy nad siły swoje zapędzili się w spekulacye papieraroz skarbowemi; jeden zaś kupiec tameczny perfumy sprzedający, człowiek młody, zastrzelił się.

#### H I S Z P A N I J A.

*Madryt dnia 13 stycznia.*

(z *Gazety Rzyżk. Zuschauer*.)

Angielski poseł począł dawać tu wieczory, na które zaprasza najświetniejsze towarzystwa madryckie, bez względu na różnienie się polityczne osób. Sam i małżonka jego bardzo uprzejmie się okazują dla najjaśniejszych patriotow.

*Gazeta Expectador* z d. 8 powstaje przeciw gazetom rzymskim, w których skryte zabiegi i nieprzejacielskie postępowania naszych duchownych bez przygany, owszem z pochwałą, są ogłaszane.

*Gazeta Diario nuevo* chce świadectwami przekonać, że *Megia*, zbiegły wydawca gazety *Zurriago*, bardzo często skrycie z obcemi się agentami znosił; razem z gazetą *Zurriago* miały zniknąć, gazety *Amigo del Pueblo*, *Indicator* i inne w duchu burzliwym, które podobnież mocno za granicę były wysyłane.

D. *Florencio Garcia*, z okoliczności obrony *Saragossy*, wydał odezwę z podziękowaniem mieszkańcom.

Austryacki poseł zostawił w *Madrycie* swego sekretarza poselstwa, w charakterze sprawującego interessa miast anzeatyckich. Poselstwo austryackie oddawna w imieniu tych miast akkredytowane było przy rządzie hiszpańskim.

Madryt dnia 17 stycznia.

(z teyże gazety).

Znaczny korpus rojalistów, tenże sam, co *Saragossie* przez 4 dni zagrażał, pod dowództwem *Bessieres* i *Ulmana*, wkroczył do *Gwadalaxara* (o 15 godzin od Madrytu). Przeszłej nocy i dzisiaj cała załoga stolicy przeciwko niemu wyszła; wszystkie straż w *Madrycie* gwardya narodowa zajęła; jednakże umysły nie są, ani w trwodze, ani w zaburzeniu.

*Gwadalaxara* jest stolicą prowincyi *Akarria*.

#### ANGLIA

Londyn dnia 22 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Zdrowie Króla Jmci tak się już polepszyło, iż będzie mógł zagaić parlament osobiście.

Dzisiejsza gazeta ministeryalna *Kuryer* donosi o mianowaniu Pana *Robinsona*, prezesa izby handlowej, kanclerzem skarbu, na miejscu Pana *Vansittart*, który otrzyma urząd kanclerza Xięstwa lankasterskiego.

Lordowie admiralicy nakazali spisać wszystkie okręty wojenne i inne, użyte do służby morskiej. Czynnosc w *Plymouth* jest tak wielka, że ludzie jednego z większych okrętów w niedzielę przez cały dzień pracować musieli.

Słychać, iż Król Jmci darował dla muzeum Brytanii W. wspaniałą prywatną bibliotekę *Jerzego III*, obejmującą 90,000 tomów i naysiękniejszy w świecie zbiór map jeograficznych.

Lord *Grenville* pod czas polowania, wyprawionego dla Xięcia *Wellingtona*, odniósł postrzał szrotem w twarz; lecz już powrócił do zdrowia.

*Gazeta Sun* zapewnia, iż rząd angielski stara się wszelkimi sposobami zapobiedz wojnie między Francją i Hiszpanią; czyni oraz przysposobienia, aby mógł przyzwolicie działać, jeśliby układy pomyślnego nie wzięły skutku.

Od kilku dni widać nadzwyczajną czynność w wydziale admiralicyi. Pierwszy lord admiralicyi często się naradza z Panem *Canning*, z którym także Lord *Liverpool* i poseł pruski naradzali się wczora.

P. *Turner* został wysłany w szczególnem zleceniu rządu naszego do *Madrytu*.

Poseł pruski wyjechał do Francyi, i w miesiącu lutym ma powrócić do tutejszej stolicy.

Rząd w *Buenos-Ayres* wezwał wielu uczonych anglików, aby się tam udali pod korzystnymi warunkami. Niedawno popłynął tam P. *Berau*, biegły architekt, z całą swoją rodziną. Ma on tam mieć dozór nad robotą gościńców przy brzegach rzeki *Plata*.

Londyn, dnia 28 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

*Gazeta ministeryalna Kuryer* wyraża, iż jest upoważnioną do oświadczenia, że nie masz najmniejszego śladu nadzwyczajnych przygotowań do wojny w zbrojowniach morskich angielskich. Rozchodzące się w tey mierze pogłoski ztąd jedynie pochodziły, iż w terażniejszej porze roku zwykły się zawierać układy na dostawę różnych potrzeb na cały rok dla okrętów naszych, a podejmujący się tego chcieliby przez wieść o wojnie pozyskać wyższą cenę.

W Hrabstwie *York* przyjęto petycyą o reformie parlamentu. Wszystkie inne Hrabstwa pójdą zapewne za tym przykładem.

#### FRANCYA.

Paryż dnia 25 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 22 b. m. pracował Król Jmci z ministrem wojny, a nazajutrz od godziny drugiej do wpół do 5tej po południu z prezesem rady ministrów; wczora zaś z ministrem morskim, a potem z Panem *Villele*.

W dniach 22 i 23 b. m. poseł angielski przy dworze naszym, wyprawił 3 gońców do *Londynu* i *Madrytu*.

Onegdaj wieczorem Jenerał *Quesada* miał długą rozmowę z Panem *Villele*.

Wczora zebrali się ministrowie u Pana *Vil*,

*lele*, i bawili od godziny 4tej do 6tej po południu, a to (jak slychać) z powodu przełożeń gabinetu angielskiego.

Wojsko obserwacyjne przy *Pireneach* ma być wkrótce powiększone do 10,000 ludzi. Dziennik *Gwiazda* donosi o zawartych już układach, względem dostawy żywności dla tego wojska. W nocy z d. 21 na 22 b. m. wyszedł już jeden pólk, należący do osady tutejszej.

Podpułkownik *Montferat*, zostający w służbie konstytucyjnego rządu hiszpańskiego, a od kilku lat hawiający w *Tuluzie*, odebrał rozkaz oddalenia się ztamtąd we 24 godzinach, i wyjechał z *Katalonii*.

Jeden z dzienników francuzkich donosi, iż po obiedzie, który oficerowie 15go pólku dali dla *Barona Eroles*, spełniano zdrowie tego bohatera wierności hiszpańskiej; tymczasem pułkownik rzeczonygo pólku publicznie ogłosił, iż spełniano tylko zdrowie Króla Jmci.

W nocy z d. 3 na 4 b. m. żandarmowie szukali w okolicach miasta *Chatelletault* niejakiego *Moreau*, należącego do sprawy spiskowych w *Saumur*, i zaocznie skazanego; lecz go nie znaleźli.

Dnia 20 b. m. Xiężna *Berry* przewodniczyła na zgromadzeniu dzieci, które szczupłe swoje oszczędzone pieniądze poświęcają na wsparcie sierót i szkoły, sierót miłosierdzia w *St. André*.

Pan *Fauchillon*, były wydawca *dziennika handlowego*, skazany trzema wyrokami na jednoroczne, 4ro tygodniowe i 14tygodniowe więzienie, otrzymał od Króla Jmci darowanie tey kary.

Paryż dnia 27 stycznia.

(z *Gaz. Ryżk. Zuschauer*.)

Bardzo się czynnie zajmują nad uzupełnieniem regimentów. Zapal żołnierzy w gwardyi i regimentach liniowych trudny jest do opisania. Ze wszystkich regimentów biegają na wyścigi do zaszczytu walczenia pod *Białą Chorągwią*, a ci, co pierwsi otrzymali uwolnienie od służby, zaciągają się znowu na lat 6, 8 i 10.

Perpignan dnia 15 stycznia.

(z teyże gazety.)

Codzień przychodzą pocztą stare karabiny, które tu naprawiają; kupują je po 5 i 6 franków, a sprzedają potem po 22 i 23: są dobrego kalibru i po większej części takte, jakie gwardyi narodowej w różnych czasach rozdawane były.

Dzisiaj wyszedł transport karabinów z warstatu P. *Lapouge* ku hiszpańskiej granicy. Prefekt je zamówił, i chciał wśród dnia przez tutejszy rynek wyprowadzić, wszakże się namyślił i wysłał w nocy. Wszystkie brygady otrzymały rozkaz, a żeby je przepuściły. Karabiny w liczbie 240 były ułożone i dobrze upakowane; z *Arles* dalej poprowadzą na mułach.

#### TURCYA.

Bukarest dnia 11 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 1 b. m. przybył tu kawaler *Hugot*, nowo mianowany jenerałny konsul francuzki w *Multanach* i *Woloszczyźnie*. Gospodar wysłał jednego z oficerów swoich na jego spotkanie do granicy Xięstwa. Zaraz po przybyciu jego, Wielki Mistrz pałacowy, powitał go imieniem Hospodara, i oświadczył mu życzenie swego Pana, iż chce osobiście poznać nowego konsula. Nazajutrz więc pojechał Pan *Hugot* do dworu, gdzie Hospodar grzecznie go przyjął i długo z nim rozmawiał. Uroczyste przyjęcie nastąpiło d. 5 b. m. sześciokonny paradny pojazd Hospodara i drugi pojazd zajęły przed mieszkanie konsula z licznym orszakiem, złożonym z 300 osob na koniach lub piechotą, którzy towarzyszyli konsulowi do dworu. Gdy Pan *Hugot* przybył przed bramę pałacową, został zaprowadzony wpośród szeregów gwardyi do sali tronowej, gdzie Hospodar, otoczony Panami dworskimi, przyjął go stojąc pod baldakinem, i odkrył głowę na znak powitania, a potem prosił go, aby naprzeciw niego usiadł na krześle. Po mowie konsula, podano zwyczajne chłodniki, konfitury, wodę, kawę, a potem wodę różaną do umycia rąk i pachnidła. Po skończonym obrzędzie wrócił Pan *Hugot* do mieszkania swego z t.

samą okazałością, z jaką przybył. Nazajutrz Wielki Mistrz pałacowy, z rozkazu Xięcia odwiedził go. Przybycie Pana Hugot uważać można za pomyslny znak utrzymania pokoju w tym nieszczęśliwym kraju. Wielu oraz zbiegłych mieszkańców myśli powrócić do tutejszego miasta.

Stambul, dnia 26 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać, iż 25,000 janczarów chce pójść przeciwko Grekom i Persom; lecz wnosząc ze wszystkiego, co tu widzimy, wypada przynajmniej oczekiwać potwierdzenia tej pogłoski.

Od granic tureckich dnia 11 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Następca Churszyda terazniejszy seraskier Dszelal czyli Czeledin Basza, również, jak i poprzednik jego, miał zakończyć życie. Jedni twierdzą, iż się otruli, drudzy, iż odebrał firman, na mocy którego odjęto mu życie. Mówią, iż Basza ten objawszy dowództwo po Churszydzie tak mało został żołnierzy, że widząc, iż nie ma czem rozpocząć walki i okryć się sławą, z rozpączy śmierć sobie zadał; głoszą nakoniec i to, iż pozostali po Churszydzie oficerowie zarabali nowego baszę.

#### WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z Gaz. Rysk. Zusc.) Listy z Wiednia namieniają o zbieraniu się wojska austriackiego, z 50,000 ludzi, na granicę piemontską, ażeby w potrzebie francuzkiemu wojsku dać pomoc przeciwko Hiszpanii.

Ponieważ we wschodniej Frislandyi, znajduje się teraz znaczna liczba dorodnych młodych ludzi, którzy jeszcze nie są bierzmowani; wyszło więc urządzenie, ażeby żadnemu niedano ślubu, którzy jeszcze do komunii nie przystępowali.

W piśmie, przy którym hiszpański minister posłowi pruskiemu pasporta nadesłał, wyrażono: „Król Jmé katolicki również gorliwie pragnie pomysłności dla Monarchii pruskiej, jak Król Jmé Pruski dla Monarchii hiszpańskiej.“

Pod czas zdobycia miasteczka Moro, jenerałowie konstytucyjni pomyanych podoficerów i żołnierzy puścili do domów; oficerów zatrzymali w jeństwie; mnichów uzbrojonych rozstrzelano.

W Sarragossie, podczas zbliżenia się wojska wiary, uformował się batalion z chłopców od lat 14, i wśród mocnego ognia bronił mostu Herrera.

Gazeta paryzka *Constitutionel* d. 21 stycznia wyraża: nie należy zapominać, że *Alzacja, Lotaryngia, Franche Comte*, w kancelaryach niemieckich zapisane są, jako oderwane części Niemiec.

(z Gaz. Warsz.) Jedna z gazet ministerjalnych angielskich umieściła następujące uwagi o handlu angielskim, w przeciągu czasu od roku 1803 do 1812. Wartość wywożonych towarów wynosiła w średniej proporcji rocznie 42 miliony 145,000 funtów szter. a w 7 latach, to jest: od 1815 do 1822, 52 miliony 922,000 funt. szter. Powiększenie to nastąpiło mimo dwóch przeszkód, które nawet powinny były być przyczyną zmniejszenia; *naprzód*, iż porty nasze nie były już, jak w czasie wojny, uprzywilejowanemi składami towarów osadniczych; *potwóre*, iż Rosya i Niemcy potrafiły robić z własnych płodów wiele artykułów, których im dawniej dostarczaliśmy. Nie mniej godny uwagi jest wzrost ilości towarów wprowadzonych. Wprowadzenie surowego jedwabiu, którego w r. 1820 wprowadzono za 621,384 funt. szter. powiększyło się w latach późniejszych do miliona. Jedwabiu wyrobionego wywieziono w roku 1820 za 345,175 funt. szter. a w roku 1822 za 406,807 funt. szter. Wprowadzenie bawełny urosło w roku 1821 do zadziwiającej ilości; bo do 5 milionów funt. szterl. W zeszłych latach ilość ta nie była już tak znaczna; ale zdaje się,

iż w roku bieżącym dójdzie znowu do tej ilości. Wartość wywożonych towarów naszych najsłabszych rękodzielników i wyrobów jest następująca: za 21 milionów 639,000 funt. szter. wywieziono materiję bawełnianych (zatem za 5 mil., więcej niż w r. 1820); za 5,500,000 f. st. wyrobów wełnianych (o czwartą część więcej niż w roku 1820); za 2 miliony 300,000 funt. szter. płótna (to jest; za 300,000 więcej niż w roku 1820); a za 136,000 funtów szter. towarów jedwabnych. Całkowita wartość towarów wywiezionych, wynosiła w roku 1822, 40 milionów 194,000 funtów szter. Jeżeli zechcemy porównać związku nasze z każdym obcym krajem w szczególności, natenczas poznamy, iż przywóz naszych rękodzielniczych towarów wszędzie się powiększa, i że wzrost ten przypisać należy przyczynom, które tamują wszelkie obce współubieganie. Z urzędowych raportów amerykańskich okazuje się, iż towarów naszych wprowadzono do Zjednoczonych Stanów aż do jesieni, za 50 milionów dolarów, co czyni połowę wartości towarów wprowadzonych tam za granicę, a 5 razy przewyższa ilość wprowadzonych towarów francuzkich.—Liczba beczek okrętowych wysłanych z portów angielskich wynosi w średniej rachubie przez trzy ostatnie lata rocznie po 2 miliony 200,000 a liczba beczek wprowadzonych czyni 2 miliony 500,000. W czasie największych wojen wystawiono na naszych warsztatach 760 okrętów, a teraz liczba ta doszła do 900. Stosownie do powyższego obrachunku, wnosi tenże dziennik, iż ustaly wprawdzie zbyt znaczne zyski rękodzielników, lecz pomimo tego nie trzeba się lękać nieukontentowania klasy rękodzielników: gdyż równowaga między codziennym zarobkiem i potrzebami klasy pracującej, została przywróconą. Przy tej okoliczności zbija tenże dziennik obawę, aby Francya i Saxonia nie wydarły Anglii zysków z wprowadzania sukien cienkich, i odwołuje się w tej mierze do raportów amerykańskich, w których ledwo jest wzmianka o bytności takowych francuzkich i niemieckich płodów rękodzielniczych. Nakoniec mówi o angielskim handlu jedwabnemi towarami, i podaje następujące wyrachowania: W roku 1770 wypotrzebowane surowego jedwabiu rodyjskiego tylko 100,000 funt., a w roku 1800 najwięcej 300,000 funt.; w roku 1820 zaś przeszło milion funtów. Dodawszy do tego ilość jedwabiu przywożonego z Chin, a wynoszącą 150,000 funtów, niemniej 600,000 funtów jedwabiu, sprowadzonego ze stałego ładu, okaże się, iż w ogóle rękodzielnie nasze potrzebują rocznie 2 miliony funtów jedwabiu. W ostatnich trzech latach ilość ta wynosiła 2 miliony 100,000 funtów, a w 1820 roku 2 miliony 500,000 funtów. Konsumpcya towarów francuzkich od roku 1812 wyniosła tylko 937,000 funtów. Wszystkie jedwabne rękodzielnie w Anglii wyrabiają rocznie 10 milionów funtów, które po większej części w Anglii bywają zużyte. Rękodzielnie płótna nie wzrosły w tym stosunku, jak sobie zyczyć należało: co ztąd bez wątpienia pochodzi, iż gałąź ta przemysłu najwięcej się utrzymuje w Irlandyi, gdzie braknie kapitałów, przez co przemysł nie posunął się tak wysoko, jak w Anglii. W roku 1820 wyrobiono w Irlandyi płótna za 2 miliony 800,000 funt. szterl. którego wyprowadzono tylko za 24,000 funt. szterl., a resztę spotrzebowano w kraju. Mimo podwyższonego cla wchodowego, powiększyła się konsumpcya herbaty, ale zmniejszyło się wprowadzenie wina, dla tego może, iż wiele rodzin angielskich bawi na stałym ładzie.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 5 lutego rubel srebrny 3 rub. 77 kop., czerwony złoty now. wyr. 11 kop. 49, stary r. 11 kop. 31, imperyal r. 36 kop. 60.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.  
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

W Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 9 Lutego Roku 1823 v. s.

*Ostrzeżenie.*

1. Niżej podpisany syn ś. p. Jakóba Giedymina Chorążego Ziem. Ptu Trock. z dniem 20 augusta r. z., ponieważ dni małoletności ukończył, i wskutek metryki chrztu wydanej w księgę Obywateli woliujących Trockiego Ptu jest już umieszczonym; przedsiębiorąc zaś w dalszej koleji różnych moich interessow działanie, podług własney woli bez pośrednictwa dotychczas eksystującej opieki, gdy w Dodatku Kuryera Lit. pod N. 16 r. terażniejszego dostrzegam przez najstarszego brata mojego W. Stanisława Giedymina wpisane ostrzeżenie: a to celem iżby brat mój Józef Giedymin Sędzia summy w schedzie na mnie przypadającej w ręku WW. Sianożęckich nądującej się nie odbierał, widzę potrzebę z własnego przekonania to podać do wiadomości że: w największym zaufaniu o dobrej promocyi interessa tegoż brata mojego Józefa uprosiłem do przyjęcia pełnomocnictwa, któremu w dniu dzisiejszym wspólnie z bratem moim Leonardem odstawnym Rotmistrzem przyznaną wydałem plenipotencyą, a temi samem jeżeli przez samojednego brata mojego Stanisława komu innemu w imieniu moim do jakiego bądź interessu od momentu wyścia z opieki mojej, zostało nadane polecenie, za nieważne i nie prawomocne ogłaszam. Dat w Wilnie 1823 febr. 8 dnia. Bernard Giedymin.

Roku 1823 lutego 8 d. wolno drukować.  
Wileński Ziemski Sędzia Alojzy Jasiński.

1. Kamionka w Powiecie Wileńskim o mil 7 od Wilna we wszelkiej dobroci jest do sprzedania, ktoby sobie życzył nabyć, dla poinformowania się o wartości onay udą się do adwokata Ptu Wileńskiego Antoniego Potrykowskiego, mieszkającego w domu WW. Brukowskich Regenów.

Ignacy Wańkowiec Marszałek Ptu Oszm.

3. Sąd Dziełczo Exdywizorski majątności Mostwieliszek w pte Oszmiań. położonych do Dziedzictwa WW. Mosiewiczow należących, awizując już raz na skutek remissy Sądu Gł. Czasowego Departamentu. spraw cywilnych Guber. Litewsko Wileń. w r. ominionym 1822 potrzykrotnie przez Kuryera Litewskiego, daje wiedzieć wszystkim wierzycielom zeszłego Onufrego Mosiewiczza, iż zebrany w dniu 12 januaryi roku terażniejszego idącego 1823 i ciągle kontynuując dzieło, a w onym zbliżając się ku końcowi, postanowił w dniu 6 februaryi r. tegoż wziąć do namowy, a tem samym na niejawiących swoje pretensye zapisać ammissyą. Dat 1823 januaryi dnia 26. Prezydent Dziełczo Exdywizorskiego Sądu Podkom. Troc. Ptu Wilhelm de Rais. Wincenty Mołochowiec Prezes G. K. E. Józef Bukowski Pisarz Ziem. Zawiley.

3. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski massy JW. Podkomorzego Brzezińskiego po wyexpedowaniu ze wszystkimi prawie possessorami wypadających w sprawie konkursowej aktów, na skutek ostatecznego swojego odroczenia za zgodą samychże stron nastalego, w dniu 22 terażniejszego mca januaryi do miasteczka Je-

1. Od Litewsko Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, że dla niejawnienia się życzących na targi do kupienia opisaney i ocenioney części majątku Iwonowicz, Obywatela Franciszka Potubińskiego, wydzieloney po exdywizyi Bielskiemu byłemu powiatowemu Kaznaczeju, za należną jemu 62 rubli srebrem, leżący w Gubernii Grodzieńskiej Słonimskiego powiatu, na uzyskanie pokazaney u tego Kamińskiego decessu skarbowey summy, teraz nanowo nadnaczone targi 19 i 20 w Słonimskiej ezłochectkiej opiece, a na ostateczny 28 następującego lutego do tego Rządu. Dnia 23 stycznia 1823 roku. Expedytor Krupowicz.

*Wezwanie successorów.*

1. Od Litewsko-Grodzień. Guber. Rządu wzywają się bliżey krewni albo successorowie utonionego w 1810 roku w rzece Bugu Antoniego Wiernikowskiego do brzeskiego mieskiego sądu dla odebrania znalezionych przy nim rzeczy i pieniędzy. Dnia 30 stycznia 1823 r.  
Sekretarz Kazimierz Siedlecki.

*Przedaż majątku.*

1. Jest do wybycia lub 3letniej od śgo Jerzego arędy majątek Dusieniaty o półtory mili od Wilna leżący; w którym 12 beczek oziminy wysiewu i odpowiednia ilość panszczyzny znajduje się, z bydłem, browarem, młynem wodnym i dwiema na trakcie Lidzkim karczmi; potrzebujący kupna lub arędy całości tego majątku, lub życzący wziąć w arędę młyn tylko lub samę karczmę, mają się udać do dzieziczki JW. Anny z Reutów Goreckiej Woyskiej Wileń. mieszkającej w domu Wróblewskiego przy sto Jańskiej ulicy.

Roku 1823 mca lutego 7 dnia. Takową awizacyą Redakcyą może umieścić do Gazet Kuryera Lit. poświadczam. Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileń.

*Przedaż wazy.*

1. Znajduje się do przedania waza srebrna z postumentem, nowa, wyzlacana, w najpiękniejszym guście zrobiona, ważąca grzywień dwadzieścia dziewięć z góry, takoz kabryolet nowy warszawski, który stoi w domu JW. Grafa Walickiego, gdzie i o cenie można dowiedzieć się, ktoby życzył nabyć wazę; może się widzieć w Kardynalii u W. Komornika Wesenberga.

1 Sąd Exdywizorski Remissą Sądu Ziem. Ptu Wilkom. w r. 1821 mca marca 22 dnia nastala, na usatyfakcyonowanie kredytorow i pretensorow do funduszu po zeszyłch Fryderyku i Karolinie z Rppow Hertyków Chorążych pozostałego zmierzających stosunki, oraz na rozpoznanie dalszych kwestyow tyczących się tegoż funduszu przeznaczony, a na sessyach poobiednich w mieście powiatowym Wilkomierzu odbywać się mający, za wiadomiamy wszystkie interessowane strony, iż całe takowe dzieło w ostatnich dniach idącego miesiaca februar. w oczewistą wermie namowę, i jak przychodzącym z pretensyami domierzy prawną satysfakcyą tak przeciwnie na niestawających stosownie do paleceń remissy wieczną ammissyą w rzeczy zapisze. Dat r. 1823 mca februar. 6 dnia.

Leopold Woyszwilllo Sędzia Grodz. Wilkom. Takową awizacyą może być przyjęta do druku. Sędzia Woyszwilllo.

ztorosy zwanego w Powiecie Brasławskim położenie mającego w komplecie przybywszy; Sądy swoje w celu zbliżenia ostatecznej w sprawie konkluzji rozpoczął; ponieważ zaś kredytorowie masy JW. Brzezińskiego, z wyjaśnieniem swych pretensyj nie przychodząc i bezczynnie Sąd Exdywizorski utrzymując, do przewłoki dzieła stają się powodem, wtenczas, gdy jak narychlejsze całej sprawy zakończenie w szczególnym Sąd niniejszy mając objęcie, uważa, iż stosownie do ważności dzieła czas jedno-miesięczny na odbycie przez wszystkie strony głosów, może być dostatecznym, i dla tego na dniu 1szym marca teraźniejszego roku wzięść tę sprawę do oczwistej namowy zamierzył, przeto przez niniejszą awizację przykrotnie w Gazecie Kuryera Litt. ogłosić się powinna, wzywa wszystkie interessowane strony, aźby bez najmniejszej przewłoki z objaśnieniem swego interessu do sprawy przychodziły; gdyż podług zamiaru dekretu remisynnego tudzież z powodu szczupłego na utrzymanie jurydykcyi funduszu, Sąd Exdywizorski nad powyższy zakres przedłużać nie będzie czasu do wzięcia w namowę całej konkursowej sprawy, a odpowiednio prawidłom remisyn w pretensjach stron niejawiających się amisyją zapisze. Dat roku 1823 January 25 dnia. Kazimierz Aléxandrowicz Prez. Exdywizor. Onufry Swolkień Pisarz Ziem. Ptu Kowień. Józef Labuński Pisarz Ziem. Dyneb. Ptu Exdyw.

3. Podaje się do wiadomości, że w najnowszym guście pantalion brązem ozdobiony tonu dobrego jest do przedania w domu Dominikańskim pod N. 409, ktoby sobie życzył nabyć takowy niech się zgłosi do W. Lipińskiego mieszkającego w domu JW. Jenerałowej Vietinghoffowej, od którego powezmie ostateczną informacją.

#### Ostrzeżenie.

2 Niżej podpisany w roku bieżącym 1823 Januari 20 dnia wydał i w aktach Ziem Ptu Trockiego przyznał pełnomocną plenipotencyą w imieniu swym i brata nieletniego Bernarda Giedymina (za którego ewikcyą oświadczył) WJPanu Józefowi Giedyminowi b. Sędz. Gran. Ptu Trockiego do zdjęcia summy od JW. Sianożędzkiej postanowieniem Rządzącego Senatu zreknoskowanej, oraz we-wszystkim zakwitowania, i w pełnej mocy działania, gdy więc dopiero dla wielu okolicznościow nieżyczy sobie niżej podpisany, iżby summę takową na rzecz jego i nieletniego Bernarda Giedymina, za którego ewinkował się za plenipotencyą wyżej cytowaną zdeymował i w tym względzie manifest w roku bieżącym mca stycznia 27 dnia przed aktami Ziem. Ptu Trockiego zapisał, cofając plenipotencyą Józefowi Giedyminowi i ewikcyą daną za nieletniego. Zeby więc wiadomość interessowanych osób dożyć mogła i JW. Sianożędzcy summy wypadającej na schedę niżej podpisanego i brata nieletniego Bernarda Giedymina nieoddawali, przez niniejsze ostrzeżenie zapowiada, w innym zaś zdarzeniu, że swej nieostróżności każdem przypisać emuszonym będzie zawiadamia. Dat 1823 febr. 3 dnia. W imieniu własnym i nieletniego brata podpisują Stanisław Giedymin.

Ze takowe ostrzeżenie w Kuryerze Lit. może być umieszczone świadczą Karol Romanowicz Sędzia G. P. W.

#### Przedaż win.

2. Podług zarządzenia Szlachetnego Sądu Sieretskiego miasta Rygy, cały skład win, do

pozostałości i. p. kupca Johanna Kaspara Fichtbauera, zawierający w sobie około 350 okseftow znacznych win, jako to: „Rein-mozler Franken-czerwone i białe francuzkie, Chateau la fite, pikardon, grawes, medok, kahors, haut bersak, champagnskie, rouissillon, muszkat lunell, madeira, katalonia, xymenes, biały i czerwony port, przy tym arak, rum, koignak, francuzki ocet, mineralne wody i porter: oraz lagrowe Fastaze i do szenku należące naczynia, dnia 13 tego marca roku bież: i w następnych dniach z wieczorą o godzinie piątej w domu nieboszczyka, na ulicy kramer-strasse nazwanej z publicznej aukcyi przedawane będą. Dat w Ratuszu miasta Rygy dnia 19tego Januaryi roku 1823.

Provero translato: Ferdynand Gwiazdowski Interp: pac. iuerat et advoc: sud: aulc: per Livon.

2. Auf eines edlen Vaisen-gerichts-Verfügung soll das gesammte wein lager weyland kaufmanns Johan Kaspar Fichtbauer bestehend in circa 350 oxheften wein, als: rhein mosler und franken wein, rothe und weisse französische weine, chateau la fite, picardon, grawes, medoc, cahors, haut bersac, champagner, rouissillon, muscat, lunnell, madeira, catalonia, ximenes, weisser und rother portwein; ferner arak, rumm, coignac, französischer weinessig, mineral wasser und porter; imgleichen laagerfässer und schenkereigeräthe am 13ten martii c. a. und an den nachfolgenden tagen abends um fünf uhr, in dem an der krammergasse belegenen hause defuncti versteiger werden. Rigga rathaus den 19 Januarij 1823 ad mandatum. Thiemaun Jud. pupill.

#### Przedaż Publiczna.

3 Litewsko Wileński Gubernialny Rząd podaje do wiadomości, iż dla wyprzedazy majątku Szambelana b. dworu polskiego Peczkwoskiego Oleszyski zwanego, w powiecie Trockim sytuowanego na satysfakcyą Jana Zgierskiego Majora w woysku Cesarza Austryackiego za należne 7,000 czer. zł. z procentami, naznaczone są terminy: pierwszy 19, drugi 22go a trzeci 26go dnia następującego lutego miesiąca, życzący przeto nabyć takowy majątek, raczą jawnie się do niniejszego Rządu ze złożeniem odpowiednich kaucyji. Roku 1823 miesiąca stycznia 26 dnia.

Assesor Kazimierz Nowicki.

Protokulista Ochicimski

Naczelnik Stolu Guber. Sekr. Leonowicz.

#### O g ł o s z e n i e.

Od Kommissyi Wileńskiego prowiantkiego Depo ogłasza się: ozaliby nie chciał kto z obywateli, kupców, mieszczan i wszelkiego stanu ludzi podjąć się różnego przewożenia rzeczy, na stowiorstwą odległość, do każdego miejsca, dokądby tylko z Kommissyi wysłać potrzeba było dla woysk, albo też z wyrażeniem miejsc, ktoby dokąd w szczególności na siebie przyjął. Zyczący podjąć się takiego przewozu, zechcą przybywać do Kommissyi z pewnymi i dostatecznymi dla Skarbu załugami, na termina w niej do tego przeznaczonymi dla targow w dniach 19tym, 20 i 21szym, i dla przetargu w dniu 22gim marca roku teraźniejszego.

#### Wyjeżdżają za granicę.

1 Do Prus i Saksonii Wileński 3ciej Gildy kupiec Morduch Szlomowicz Mayzel, z Przkazczykiem Prużańskiego 1ey gildy kupca Beniamina Perelsztejna, Szwieciem Lejbowiczem Szlozbergiem za familinym interessem na miesiąc dziesięć.